



Sygn. akt SDI 106/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego - prokuratora
Marka Woźniaka,

w sprawie **prokuratora w stanie spoczynku T.O.**,

obwinionego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 r.

kasacji wniesionych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora
Generalnego dla [...] okręgu dyscyplinarnego oraz przez Prokuratora Generalnego -
na niekorzyść obwinionego,

od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze
Generalnym z dnia 13 czerwca 2017 r.,

zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z
dnia 19 stycznia 2017 r.,

**uchyła zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary
dyscyplinarnej i przekazuje sprawę w tym zakresie
Odwoławczemu Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze
Generalnym do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z 19 stycznia 2017 r., uznał prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku, T.O., za winnego tego, że 13 października 2013 r., znajdując się w stanie nietrzeźwości – przy stężeniu 2 ‰ alkoholu we krwi – prowadził samochód osobowy marki Honda Civic w ruchu lądowym, co wyczerpało znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. przypisanego mu prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 27 lipca 2015 r., to jest przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego uchybienie godności sprawowanego urzędu określonego w art. 137 § 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze – Dz. U. z 2016, poz. 177 (dalej: Pr. prok.), i za to na podstawie art. 104 § 3 pkt 4 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: u.s.p.) przy zast. art. 127 § 1 Pr. prok. wymierzył mu karę pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. odwołań obwinionego i jego obrońcy, zmienił pierwszoinstancyjne orzeczenie w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu ustalenie o wyczerpaniu zachowaniem znamion występku z art. 178a § 1 k.k. przypisanego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego 27 lipca 2015 r., zakwalifikował czyn jako przewinienie dyscyplinarne z art. 137 § 1 Pr. prok. i na podstawie art. 104 § 3 pkt 3 u.s.p. w zw. z art. 127 § 1 Pr. prok. wymierzył obwinionemu karę zawieszenia podwyższenia uposażenia na okres 3 lat.

Kasacje od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wnieśli Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu dyscyplinarnego oraz Prokurator Generalny. Zaskarżając orzeczenie na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej kary dyscyplinarnej, podnieśli zarzuty rażące niewspółmierności kary dyscyplinarnej wymierzonej obwinionemu w postaci zawieszenia podwyższenia uposażenia na okres 3 lat zamiast kary pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. W konsekwencji skarżący zażądali uchylenia zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary dyscyplinarnej i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się zasadne.

Linia orzecznicza najwyższego organu władzy sądowniczej w zakresie reakcji dyscyplinarnej wobec sędziów za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości pozostaje – co trafnie zauważył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego – niezmienna i konsekwentna. Wbrew obiegowym i nieprawdziwym opiniom o pobłażliwym traktowaniu sędziów, sprawców tego rodzaju czynów, Sąd Najwyższy prezentował i prezentuje pogląd, że popełnienie przez sędziego przewinienia dyscyplinarnego polegającego na prowadzeniu w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości stanowi wyraz tak rażącego lekceważenia porządku prawnego, że z reguły powoduje utratę kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego, niezależnie od oceny jego wcześniejszej służby. Jedynie zupełnie nadzwyczajne okoliczności, mieszczące się zwykle w pobliżu ram określających instytucje kontratypów, usprawiedliwiają w jakimś stopniu sędziego, tak jak każdego zresztą innego obywatela, z faktu, iż nie respektował zakazu prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Takie podejście obrazują zapadłe przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym wyroki: z 10 września 2002 r., SNO 27/02; z 9 marca 2006 r., SNO 6/06; z 27 marca 2007 r., SNO 13/07; 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07; z 8 lutego 2011 r., SNO 58/10; z 27 kwietnia 2011 r., SNO 17/11; z 5 czerwca 2014 r., SNO 24/14.

Nie ma jakichkolwiek powodów, aby przedstawiony punkt widzenia nie miał zastosowania do prokuratorów zarówno w stanie czynnym, jak i w stanie spoczynku.

Trzeba silnie podkreślić, że w odniesieniu do obwinionego nie występują żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za odstąpieniem od wymierzenia mu najsurowszej kary dyscyplinarnej. Przeciwnie, nadużywanie przez obwinionego alkoholu, bardzo wysoki stopień stężenia alkoholu w jego krwi w czasie zdarzenia oraz okoliczności samego czynu (obwiniony na drodze krajowej stracił panowanie nad samochodem, zjechał do przydrożnego rowu i dachował) to elementy wskazujące na potrzebę zdecydowanego i pryncypialnego potraktowania sprawcy czynu wypełniającego znamiona przestępstwa umyślnego. Fakt zatarcia skazania nie miał tu nic do rzeczy. Podobnie neutralny charakter miało i to, że obwiniony należycie wywiązywał się z powinności służbowych.

W przekonaniu Sądu Najwyższego, wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej z art. 104 § 3 pkt 4 u.s.p. w zw. z art. 127 § 1 Pr. prok. z jednej strony zada kłam sugestiom o nadmiernej łagodności sądów dyscyplinarnych w stosunku do sprawców tak poważnych czynów, a z drugiej wykaże coś wręcz przeciwnego: że prokurator (czy sędzia) dopuszczający się prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości nie tylko ponosi odpowiedzialność karną jak każdy obywatel, ale dodatkowo dotyka go represja dyscyplinarna będąca zazwyczaj znaczenie surowszą dolegliwością niż orzekana w takich przypadkach w procesach karnych kara i stosowne środki karne. Nie wolno jednak zapominać, że najsurowsza kara dyscyplinarna, eliminująca prokuratora (czy sędziego) ze stanowiska (czy też pozbawiająca go prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia), oznacza w gruncie rzeczy swoistą „śmierć cywilną” w środowisku prawniczym i nierzadko unicestwienie dotychczasowego dorobku zawodowego.

Sumując: Sąd Najwyższy był zdania, że Sąd odwoławczy, decydując się na skorygowanie pierwszoinstancyjnego orzeczenia co do kary dyscyplinarnej, postąpił wadliwie, ponieważ zastosowana na etapie odwoławczym reakcja dyscyplinarna razila niewspółmiernością.

Dlatego konieczne stało się wydanie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.